

\* Środa (14.XI) jest 318 dniem 1990 r. Do końca roku 47 dni.  
\* Znak Zodiaku — Skorpion (24.X—22.XI).  
\* Imieniny: Serafina, Rogera.  
\* Wschód Słońca — 7.47, zachód — 16.19. Długość dnia 8 godz. 32 min.

\*\*\*  
Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 14 listopada nieznaczne zachmurzenie, bez opadów, wiatr południowo-zachodni, umiarkowany, mgła, temperatura 4—6 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni bez opadów, temperatura w nocy 0—5, w dzień 3—7 stopni ciepła.

# KURIER

## Wileński

ŚRODA 14 LISTOPADA 1990 R.

Nr 234 (11485)

### ZA WOLNOŚĆ NASZĄ I WASZĄ...

Gdyby nie godzina poświęcona zatwierdzeniu porządku dziennego o wtorkowego posiedzenia plenarnego, to można byłoby powiedzieć, iż rozpoczęło go od znanego hasła „za naszą i waszą wolność” — właśnie deputowani jednomyslnie uchwalili Oświadczenie Rady Najwyższej Republiki Litewskiej w sprawie przyjętego 26 października 1990 roku Apelu Rady Najwyższej Moldowskiej SRR do Narodów i Parlamentów Krajów Świata. W tym dokumencie podkreśla się, iż Republika Litewska uznaje całość terytorium Moldowskiej SRR, jakie było na 23 czerwca 1990 roku i kiedy to była przyjęta deklaracja o suwerenności, popiera walkę narodu moldowskiego o niepodległą wolność, demokrację i postęp.

Następnym dokumentem, który został przedyskutowany na posiedzeniu po wystąpieniu informacji premiera rządu pani K. Prunskiene, było Oświadczenie parlamentu i rządu republiki o przetrwaniu rokowań z władzami ZSRR w sprawie handlowo-gospodarczych stosunków w 1991 roku.

### CO MAMY DO PODZIAŁU

Jedną z głównych kwestii do rozstrzygnięcia na bieżącej sesji jest sprawa reformy gospodarczej. I na wczorajszym posiedzeniu kontynuowano omówienie alternatyw projektu jej progra-

mu, w szczególności analizowano system prywatyzacji własności społecznej.

Przewodniczący komisji gospodarczej K. Antanawicius referując sprawę podkreślił, iż po konsultacjach z różnymi warstwami mieszkańców republiki komisja proponuje prywatyzować 30 proc. majątku republiki poprzez czeki inwestycyjne, właścicielom przekaże się bezpłatnie do 50 ha ziemi, zaleca się kontynuować sprzedaż mieszkań. Prywatyzację proponuje się rozpocząć niezwłocznie, nie czekając na nowe pieniądze. Komisja również zaproponowała, aby byłym gospodarzom nie kompensować strat mienia w żadnym przypadku.

Właśnie ta sprawa wywołała najwięcej dyskusji, emocji. Część deputowanych jest za zwrotem lub kompensatą skonfiskowanego w swoim czasie mienia, inni twierdzą, że to tylko jeszcze bardziej obarczy budżet republiki.

Na przykład, tylko na mieszkanie w republice oczekuje 142 tysiące rodzin, a ile lokatorów mieszka w awaryjnych domach, piwnicach? Co gorzej, przewiduje się, iż w najbliższym czasie budulec, roboty budowlane podrożeją kilkakrotnie — wszak prywatyzacja dotknie załogi budowlanej w pierwszej kolejności. Zatem nierzaz należy sprzeciwiać się, aby w przyszłości właścicielom zaś uzyskana gotówka przeznaczyć na wzmocnienie budżetu a tym samym poprawie sytuacji ludzi bezdomnych. Nawiasem mówiąc, prze-

### W PARLAMENCIE



REPUBLIKI

widuje się, iż wyda się czeków kompensacyjnych (inwestycyjnych) za 7,4 mld rubli.

Każda strona ma poniekąd rację i każda broni jej własnymi argumentami. Słowem, do wspólnego mianownika trudno dojść. Nic więc dziwnego, że pan K. Antanawicius zaproponował nawet przeprowadzić referendum w kwestii prywatyzacji mienia.

Wiele spraw do rozstrzygnięcia w tym dniu miał parlament. Nie na wszystko deputowanych starczyło czasu. Nie podjęto Ustawy o administracyjnym zarządzaniu jednostek terytorialnych, nie dokonano zmian w Ustawie „O zmianach i uzupełnieniu Ustawy RL o poprawie warunków emerytalnych mieszkańców”, w czasowej ustawie RL „O odpowiedzialności za naruszenie przepisów handlu, skupowania towarów i ich wywozu, czy wysłaniu za granicę RL” itd.

Zygmunt WIRPSZA  
kor. „Kurier Wileński”

## OŚWIADCZENIE

RADY NAJWYŻSZEJ I RZĄDU REPUBLIKI LITEWSKIEJ  
O STANOWISKU RZĄDU ZSRR ZMIERZAJĄCYM  
DO ZAHAMOWANIA POROZUMIEŃ HANDLOWO-  
EKONOMICZNYCH Z REPUBLIKĄ LITEWSKĄ

10 listopada 1990 r. w Moskwie na naradzie między rządami Republiki Litewskiej, Republiki Łotewskiej, Republiki Estońskiej, z jednej strony, i rządem ZSRR, z drugiej strony, nie porozumiano się w sprawie stosunków handlowo-ekonomicznych na rok 1991 według zawartych uzgodnionych projektów resortów tych krajów. Rząd ZSRR możliwość takich porozumień ultimatywnie wiąże z tym, aby państwa bałtyckie uznały ustawy ZSRR na swoich terytoriach i według nich prowadzić ekonomikę: podatki, budżety, rozliczenia dewizowe i in.

W żądaniach takich nie tylko ignoruje się realia polityczne obecnej doby i decyzje narodów bałtyckich o odrzuceniu swej państwowości, ale też usiłuje się podważyć możliwość normalnej równoprawnej współpracy ekonomicznej między państwami bałtyckimi i ZSRR, chociaż w sprawie takiej współpracy już się porozumiano na spotkaniu konsultacyjnym delegacji państwowych ZSRR i Republiki Litewskiej 2 października 1990 r.

Działania rządu ZSRR wykazują jego bezkompromisowy sto-

sunek do kwestii rokowań, a może nawet niechęć do porozumienia się.

Rząd ZSRR wstrzymując dwustronne porozumienia handlowo-ekonomiczne z Republiką Litewską stwarza zupełnie nową, bardzo niebezpieczną sytuację ekonomiczną. Bardzo szkodzi ona interesom gospodarczym republiki i przedsiębiorstw ZSRR w nabywaniu w Litwie potrzebnych im towarów.

Taką politykę rządu ZSRR uważamy za nacisk ekonomiczny, którego celem jest zachowanie dyktatu centrum ZSRR zamiast proponowanych przez nas stosunków dobrowoli i wzajemnej korzyści, tj. stosunków rynkowych.

Rada Najwyższa i rząd Republiki Litewskiej zwracają się do republiki ZSRR i dotychczasowych partnerów handlowo-ekonomicznych na ich terytoriach, proponując ugruntuować bezpośrednie stosunki ekonomiczne.

Rada Najwyższa i rząd Republiki Litewskiej żądają niezwłocznego otwarcia granic dla swobodnych stosunków handlowo-ekonomicznych ze wszystkimi krajami świata.

Zastępca przewodniczącego  
Rady Najwyższej  
Republiki Litewskiej  
K. MOTIEKA

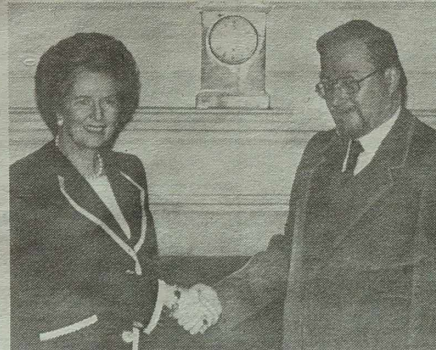
Premier  
Republiki  
Litewskiej  
K. PRUNSKIENE

Wilno, 13 listopada 1990 r.

## W. Landsbergis spotkał się z M. Thatcher

W związku ze zbliżającym się spotkaniem przewodniczącego Rady Najwyższej Republiki Litewskiej Wytautasa Landsbergisa z premierem Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher wyrażnie zaskutkowały się środki masowego przekazu Anglii. Telewizja BBC, największe dzienniki opowiedziały w porannym wydaniu 13 listopada o wizycie Wytautasa Landsbergisa. Wiza Wytautasa Landsbergisa w rezydencji rządów na Downing Street, zdaje się podkreślić konsekwentną politykę Wielkiej Brytanii. Wielka Brytania nigdy nie uznała aneksji trzech krajów bałtyckich w roku 1940 i przyznaje ich prawo do niezawisłości. Jednakże nie wykazała ona żadnego dążenia do wywierania nacisku na Moskwę, aby cel ten został osiągnięty. W tym samym dniu rozpowszechniono przez agencję Reutersa komunikat o rozmowach premierów trzech krajów bałtyckich z Nikołajem Ryzkowem, który zakończył się konfliktem, wzmożił zainteresowanie przyszłym spotkaniem Wytautasa Landsbergisa i Margaret Thatcher.

Już przed godziną 12 na Downing Street zgromadziło się sporo reporterów. Przy drzwiach oznaczonych numerem 10 umieszczono znak szczególnej uwagi. Po 10 minutach przed gmachem zatrzymała się czarna limuzyna, z której wysiadł przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Li-



twskiej W. Landsbergis. Spotkała go i powitała premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher. Rozmowa trwała 45 minut.

Po powrocie do Domu Litewskiego otoczył go dziennikarstwo pragnące uzyskać wywiad. Organizatorzy wizyty ledwie zdążyli pociągnąć słuchawkę telefonu. Wkrótce rozpoczęła się konferencja prasowa W. Landsbergisa. O godzinie 19 czasu lokalnego w Domu Litewskim odbyło się spotkanie z członkami wspólnoty litewskiej i naradą z zarządem Związku Litwinów

Wielkiej Brytanii oraz jego działaczami.

We środę przewidziane jest spotkanie z członkami wspólnoty litewskiej w kościele litewskim w Londynie, spotkanie z liderem opozycji Nielelem Kinkiem oraz liderem Socjalistycznej Partii Demokratycznej Paddy Ashdownem.

Rolandas BARYSAS,  
kor. ELTA  
Londyn, 13 listopada

NA ZDJĘCIU: podczas spotkania.  
Fot. ELTA

## W Litewskim Centrum

### Wystawom — dwie ekspozycje

#### WĘGRY W REPUBLIKACH BAŁTYCKICH

Co czwarta para obuwia, wytwarzana na Węgrzech, echowała na jest znakiem fabryki Tisha. Dziś z jej produkcją można zapoznać się w Wilnie, gdzie została otwarta wielka wystawa „Hungary in Baltic Countries”. Na powierzchni 300 m kw swa wyroby prezentuje 26 firm przedsiębiorstw i spółdzielni, wśród których są zarówno znane od dawna na rynku światowym, jak też stawiające tu swe pierwsze kroki.

Wina i napoje bezalkoholowe, meble i tkaniny, leki i materiały budowlane, wyroby przemysłu chemicznego i obuwie — trudno wyszczególnić wszystkie rodzaje towarów eksponowanych barwnie i z rozmachem na stoiskach.

Jak powiedział na konferencji prasowej dyrektor „Hungexpo” dr Laszlo Ivani zaproszenie na wystawę otrzymał przedstawiciel 800 najrozmaitszych placówek na Litwie. Szukamy partnerów, powiedział, i liczymy na owocną współpracę.

Za dwa dni ekspozycja kolejno wywizy do Rygi, a następnie do Tallinna.

#### DLA MILIONÓW LUDZI, A NIE DLA MILIONERÓW

Taka jest dawca ekspozycji firmy berlińskiej „Textil Commerce”. Na swych stoiskach prezentuje ona duży wybór wszelkiej odzieży na zimą i lato, w domu i na plaży, na kort tenisa, w weekend. Wszystko to będzie modne w roku przyszłym.

Zjednoczenie handlu zagranicznego „Litimpex”, które było organizatorem wystawy, jest zdania, że w ciągu trzech dni jej trwania, odbędzie się tu wiele roboczych spotkań i kontaktów, zapewne nastąpi też zawieranie transakcji. Naturalnie, że jest to możliwe jedynie dla tych hurtowych nabywców, którzy dysponują walutą wymienialną. Można natomiast stwierdzić, że sytuacja napawa dużymi obawami również były firmy energetyczne, która dopiero stawia pierwsze kroki na wolnym rynku. Dodatek do tego należy nasz chaos gospodarczy i stanie się zrozumiałe, że podczas gwarancji nie zaobserwowano zbytniego optymizmu.

Inf. wł.

## ZE ŚWIATA

W NIEDZIELĘ M. GORBACZOW PRZYJEDZIE DO RZYMU

RZYM (PAP-ELTA). Jak do-  
widziano się w Rzymie, w naj-  
bliższą niedzielę przybędzie do  
Włoch na zaproszenie premiera  
Giulio Andreottiego. Program wi-  
zytu przewiduje, że zostanie pod-  
pisany układ o przyjaźni i współ-  
pracy między Włochami i ZSRR  
oraz porozumienia w sprawie go-  
spodarki i ochrony środowiska.  
M. Gorbaczow, któremu ma  
towarzyszyć minister spraw zagre-  
nicznych E. Szewarnadze, spotka  
się z prezydentem Włoch F.  
Cossiga, premierem G. Andreotti-  
m i innymi osobistościami oficjalnymi.

PROGRAM WYBORCZY  
L. WAŁĘSY

WARSZAWA. „Nowy począ-  
tek” — tak jest zatytułowany  
program wyborczy kandydata na  
urząd prezydenta Polski, przewo-  
dzącego „Solidarności” L. Wa-  
łęsy. Zgodnie ze stresem programu,  
który w poniedziałek  
przekazała z Gdańska PAP, w  
sferze polityki wewnętrznej L.  
Wałęsa opowiada się za „dokona-  
niem całkowitego rozrachunku  
z rządami komunistycznymi”, plu-  
ralistyczną, równością wszystkich  
partii, rozszerzeniem pełnomoc-  
nictw samorządu terytorialnego,  
nowym podziałem administracyj-  
no- terytorialnym kraju, silną  
armią i skuteczną policją. Kandy-  
dat opowiada się również za  
szybką prywatyzacją, ułgami dla  
kapitału zagranicznego, ochroną  
chłopską, nowym systemem o-  
podatkowania, zwalczaniem bez-  
robocia poprzez tworzenie no-  
wych stanowisk pracy.

NAPĘCIE STRAJKOWE  
W POLSCE

WARSZAWA. U progu wybo-  
rów prezydenckich zaostrza się  
sytuacja społeczno-polityczna  
w Polsce. 13 listopada rano sta-  
ła się komunikacja miejska w  
Krakowie. Mimo wszelkich wy-  
silków władz, usiłujących doko-  
nać przewóz podziemnymi  
środkami transportowymi, w  
mieście utrzymuje się napięta  
sytuacja. Przedstawiciele „Solidarno-  
ści” i OPZZ zakomunikowali, że  
13 listopada w całym kraju na  
2 minuty staną tramwaje, trolej-  
busy i autobusy. W razie braku  
reakcji rządu na ten protest 16  
listopada strajk potrwa już 2  
godziny, a po tygodniu komuni-  
kacja miejska zostanie unieru-  
chomiona na całą dobę.

NA SPOTKANIU  
SPÓŁEK NAFTOWYCH

NOWY JORK. Czołowe ame-  
rykańskie korporacje prze-  
twórstwa ropy naftowej rozwa-  
żają obecnie kwestię inwestycji  
do gospodarki radzieckiej i do-  
stępienia dla przedsiębiorstwa  
ZSRR nowoczesnej technologii  
w zakresie wydobycia i prze-  
twórstwa produktów naftowych.  
Planuje się utworzenie licznych  
wspólnych spółek radziecko-ame-  
rykańskich w tej dziedzinie,  
jak też udzielenia „now how” —  
celu badania nowych technologii  
ropy naftowej. Mówiono o tym  
na trzydziu dniowym dorocznym  
spotkaniu przedstawicieli najwięk-  
szych spółek naftowych, które  
odbyło się w poniedziałek w  
Chicago (stan Illinois), a zostało  
zorganizowane przez Amery-  
kański Instytut Ropy Naftowej.

DŁA OSIĄGNIĘCIA  
POKOJU

Prezydent Iraku Sadam Husajn  
po spotkaniu w poniedziałek z  
ministrem spraw zagranicznych  
Chin oświadczył, że „Irak jest  
jedynym krajem w regionie, któ-  
ry jest gotów do ofiar dla osią-  
gnięcia pokoju pod warunkiem,  
że zostanie zagwarantowana  
możliwość przeprowadzenia  
szczerego dialogu”. Jak podała  
agencja INA, S. Husajn stwier-  
dził, że Irak „gotowy jest do  
otwartego omawiania wszelkich  
sformułowań”, które mogą do-  
prowadzić do pokojowego uregu-  
lowania.

(TASS)

## Z Polski

### Czy RP grożą imigranci?

„Imigranci w niebogętym kra-  
ju”. W tak zatytułowanej infor-  
macji polska „Gazeta Wybor-  
cza” komunikuje, że w RFN de-  
legacja Centralnej Rady Stowa-  
rzysz Niemiecch w Rzeczypos-  
politej Polski. W związku z  
tym minister spraw wewnętrz-  
nych Krzysztof Kozłowski o-  
wiadczył, że „w najbliższej  
przyszłości fala imigrantów ze  
Wschodu może stać się dla Pol-  
ski jednym z najważniejszych  
problemów. Jeżeli sytuacja w  
Związku Radzieckim stanie się  
nieustabilizowana, można się  
spodziewać dziesiątków tysięcy  
imigrantów do Polski z Ukrainy,  
Białorusi, Litwy”. Minister za-  
mknął, że o tym świadczy imi-

gracja obywateli radzieckich do  
Szwecji, co nabrało już maso-  
wego charakteru. Przypuszcza  
się, że do końca roku do tego  
kraju przybędzie 30 tysięcy o-  
sob z ZSRR.

Dotychczas w Polsce zareje-  
strowano 800 imigrantów z 22  
krajów, głównie z Afryki. Op-  
różek było kilkadziesiąt tysięcy  
ludzi mieszka nielegalnie. Są to  
obywatele ZSRR, Rumunii i  
państw Bliskiego Wschodu.

Napięty imigrantów związany  
jest z wielkimi wydatkami pie-  
niężnymi. W tym roku na te  
cele wydano już 10 miliardów  
złotych, pisze gazeta.

(ELTA)

### Autonomia dla Śląska?

Na zaproszenie Związku Wy-  
pedycyjnego przyjechała do  
Warszawy delegacja Rady Stowa-  
rzysz Niemiecch w Rzeczypos-  
politej Polski.

W czwartek delegacja spotka-  
ła się z dziennikarzami na kon-  
ferencji prasowej, zorganizowa-  
nej przez Związek Wypędzonych.  
Sekretarz generalny związku  
Hartmut Kohnke oświadczył, że  
jego organizacja, bez żadnych  
zastrzeżeń, popiera działania Cen-  
tralnej Rady Stowarzyszeń Nie-  
mieckich, wysuwane wobec RFN  
i Polski dotyczące m.in. uznania  
podwójnego obywatelstwa nie-  
mieckich mieszkańców terenów  
za Odrą — Nysą.

Rzecznik gości z Polski, Fried-  
rich Sikora z Katowic, przekazał  
prasie oświadczenie, zawierające  
żądania Niemców w Rzeczypos-  
politej, które stanowią  
nową wersję żądań, z którymi  
przedstawiciele mniejszości zwró-  
cili się swego czasu do władz  
polskich. Żądania te zmierzają  
do nadania Śląskowi autonomii.  
Zapytany o stosunek do grani-  
cy na Odrze i Nysie Sikora od-  
parł, że dla stowarzyszeń nie-  
mieckich „nie jest to żaden temat  
od chwili, kiedy Bundestag uznał  
te granice”.

„Sztandar Młodych”  
26-28 X, 1990 r.

### Zdaniem chrześcijańskich demokratów Polski i Litwy

KRAKÓW. (PAP — ELTA).  
Związek Polaków na Litwie, Pol-  
skie Towarzystwo Katolickie „na  
Litwie”, Litewska Partia Chrze-  
ścijańskich Demokratów, Związek  
Chrześcijańskich Demokratów Lit-  
wy, narodowy Związek Młodzie-  
ży Litwy „Młoda Litwa” i chrze-  
ścijańscy demokraci, których sie-  
diba mieści się w Krakowie, 12  
listopada opublikowali oświa-  
dzenie. Stawiają oni poparcie się  
w nim dążeniu wszystkich na-  
rodów i państw Europy Środko-

wej i Wschodniej do odzyskania  
suwerennych praw. Szczególnie  
popieramy niepodległość Litwy  
i innych państw bałtyckich —  
piszą autorzy. Litwa i jej sąsie-  
dzi, dążący do odrodzenia cał-  
kowicie niezawisłych państwowa-  
ności, nie powinny czuć się osam-  
otnieni. Wzywamy wszystkie  
państwa, głównie państwa Euro-  
py Środkowej i Wschodniej, aby  
wyświetyli przedstawicieli dy-  
plomatycznych z państwami bałty-  
ckimi.

### Krok ku nowemu układowi

Kor. spec. ELTA Białys Buce-  
lis donosi z Moskwy.

Z wianych doświadczeń otrzy-  
mano dodatkowo informację o  
spotkaniu w dniu 11 listopada  
prezydenta ZSRR Michaiła Gor-  
baczowa i przewodniczącego Ra-  
dy Najwyższej Federacji Rosyjs-  
kiej Borysa Jeltyna.

Rozmowa przywódców ZSRR  
i RFRRR przez pierwsze dwie i  
pół godziny, jak twierdzi dy-  
plomaci, odbywała się w cztery o-  
czy — premier ZSRR Nikołaj  
Ryżkow, premier RFRRR Iwan Si-  
lajew i pierwszy zastępca prze-  
wodniczącego Rady Najwyższej  
RFRRR Ruslan Chazbulatow. Po  
pięciu w sumie godzinach nego-  
tacji strony się rozeszły.

Negocjowano w sprawie po-  
działu pełnomocnictw ZSRR i  
RFRRR w sferach polityki oraz  
gospodarki. Mówi się, że M.  
Gorbaczow poczynił wiele usie-

pstw wobec Federacji Rosyjskiej.  
Porozumiano się w sprawie utwo-  
rzenia komisji rządowej ZSRR i  
RFRRR. Będzie ich kilkanaście —  
zasobów materiałowych i natu-  
ralnych, podziału majątku.  
Proponuje tych komisji, mają  
być omawiane w Radach Najwy-  
ższych rządów ZSRR, jak i  
RFRRR. Gdyby udało się osiągnąć  
wspólny pogląd, można oczeki-  
wać dokumentu, który, jak twie-  
rdzą eksperci, byłby podstawą do  
nowego układu związkowego  
między ZSRR i innymi republika-  
mi. Członkowie Rady Prezydenckiej  
ZSRR Grigorij Rewienko obiecał,  
że układ ten zostanie opubliko-  
wany nie później, niż 15 listopa-  
da.

B. Jeltyn przemawiając 12  
listopada na posiedzeniu Komisji  
Konstytucyjnej RFRRR powie-  
dział: „Jestemysy za silnym Zwią-  
zkiem Socjalistycznych Republik  
Radzieckich”. Z jego słów można  
było wyciągnąć niewątpliwie  
wniosek, że sojusznicy B. Jeltyna  
i M. Gorbaczow jeszcze  
się bardziej zacieśnia.

### Na sesji Rady Najwyższej RFRRR

MOSKWA. Po dziesięciodnio-  
wej sesji Rady Najwyższej RFRRR  
13 listopada posiedzenie prze-  
biegało spokojnie. W tym dniu  
nie było żadnych zmian w porzą-  
dku obrad. Wskazywano na  
poinformowanie o deputowa-  
nych o spotkaniu z prezydentem  
ZSRR M. Gorbaczowem, które  
odbyło się 11 listopada.

B. Jeltyn zakomunikował, że  
cztery rozmowy odbyła się w  
cztery dni. Dotyczyła ona ukła-  
du związkowego, suwerenności.

(TASS)

## W rządzie Republiki Litewskiej

W uchwale rządu z 27 paź-  
dziernika 1990 r. nr 326 „O re-  
formie ekonomicznej gospodarki  
leśnej Litwy” podkreśla się, że  
sian gospodarki leśnej jest kry-  
tyczny. Zalesienie republiki jest  
niskie — 27,9 proc., deżalnego  
drewna jest tylko 7,5 proc.,  
anormalna jest struktura wieku  
drzew. Przy obecnym stanie la-  
sów i poziomie gospodarowania  
nie zapewnia się zapotrzebowania  
republiki w miejscowe drewno.  
Zmniejsza się liczba robotników  
leśnych, wzrasta ich płynność,  
a specjalści nie widzą perspek-  
tyw pracując biernie. Wynagro-  
dzenia specjalistów i robotni-  
ków są o jedną trzecią niższe  
niż przeciętnie w republice. Sła-  
bo stosuje się postęp technicz-  
ny, niski jest poziom mecha-  
nizacji robót leśnych.

Stan ten powstał głównie dla-  
tego, że w działaniach leśnictwa  
oraz w ich stosunkach z użyt-  
kownikami zasobów leśnych  
ignoruje się dzwignie ekonomicz-  
ne.

Rząd Republiki Litewskiej po-  
stanowił: celowe jest, aby do-  
konać reformy rolnej konsek-  
wentnie zalecając: miejsca za-  
krzewione, brzozy, rzeki, jeziora,  
innych zbiorników wodnych,  
strefy ochronne, ulegające ero-  
zji i nieużytki rolne albo zie-  
mie o słabej użyteczności, aby  
wzrastało zalesienie Litwy, a

przekraczające 25 ha tereny le-  
śne, przedsiębiorstw rolnych,  
przebieżyskimi te, które granic-  
zą z lasami państwowymi  
przekazywano leśnictwom do  
państwowego funduszu leśne-  
go. W tym celu Ministerstwo  
Leśnictwa, Ministerstwo Rolni-  
ctwa razem ze służbą geodezy-  
czną mają popierać propozycje  
w sprawie uzupełnienia projektu  
ustawy o reformie rolnej odpo-  
wiedni przepisami.

Ustalono, że cena dostarcza-  
nego drewna ma odpowiadać wy-  
datkom na hodowlę lasu i jego  
dogład. W tym celu od 1 stycz-  
nia 1991 r. zwiększono średnią  
taksę za metr sześcienny drewna  
na 21,3 rubla, a cenę wywie-  
żonego drewna za metr sze-  
ścienny 3,5 razy.

Od 1991 r. prace nad odrodo-  
wieniem lasów, ich pielęgnacją,  
dogładem i ochroną opłaca się z  
funduszu rozwoju lasów. W la-  
tach 1991—1995 90 proc. dewiz  
za eksportowane drewno i jego  
wyroby będzie się pozostawiać  
dla przyspieszenia postępu tech-  
nicznego w leśnictwie.

Ministerstwo Leśnictwa od-  
1990 r. powinno do 1 grudnia  
r. 1990 r. przygotować i zatwier-  
dzić cenniki drewna na pniu i  
wywieżonego, a także ustalić  
nowe wynagrodzenie dla pra-  
cowników przedsiębiorstw i orga-  
nizacji leśnych oraz projekt pen-  
sji służbowych.

Służba Informacyjna  
rządu

## Obradowały niezależne ZZ

W ubiegłym tygodniu odbyło  
się rozszerzone posiedzenie re-  
publikańskiej rady Konfederacji  
Niezależnych Związków Zawo-  
dowych Litwy.

Zebrań m.in. zdecydowanie  
opowiedzieli się za zmianą struk-  
tur związkowych. Ostrej krytyce  
poddano parlament RL, który  
zbyt długo zwlekał z zatwierdze-  
niem Ustawy o Związkach Zawo-  
dowych. Taki stan rzeczy jest  
względnie niedopuszczalny, gdyż  
prowadzi do wielu naruszeń pra-  
wnych, wprowadza chaos w  
zarządzaniu, budzi coraz większy  
niepokój wśród społeczeństwa.

Rada Konfederacji zażądała, by  
jej przedstawiciele weszli w  
skład grup roboczych Rady Naj-  
wyższej, które szykują uchwały  
dotyczące spraw społecznych.

Zebrań postanowili utworzyć  
własne specjalne grupy, które  
analizowałyby projekty Ustaw  
dotyczących spraw gospodarc-  
zych, gromadziłyby propozycje,  
przedstawiając je rządowi. Roz-  
legali się też zdania przeciwko  
prywatyzacji. Motywy: zrodzi  
to nową klasę wyzyskiwaczy.  
Okazało się, że jest to najbar-  
dziej bolesna sprawa. W zwią-  
ku z tym rada Konfederacji

podjęła rezolucję z ządaniem  
przejścia ustawy o prywatyzacji  
dopiero po powszechnym i szcze-  
gółowym jej omówieniu we  
wszystkich sferach społeczeń-  
stwa.

Poruszono problem bezrobocia  
i zbliżającej się (a faktycznie w  
wielu przypadkach już dokonanej)  
podwyżki cen oraz braku  
konkretnych posunięć w kwestii  
ciągłe tylko jeszcze głośno za-  
powiadających rekompensat.

Rada Konfederacji postanowiła  
wszystkie te sprawy przedłożyć  
rządowi. Przedstawiciele rady  
uchwalili, iż 2 razy do roku bę-  
dą przeprowadzać sondaż sioły  
życiowej, zatwierdzać minimum  
socjalne, średnie zarobki, pomoc  
materiałną rodzinom i osobom  
nisko uposażonym, prowadzić  
ściśłą kontrolę poziomu inflacji.  
O tym będzie się informować  
społeczeństwo.

Zobowiązano zastępcę prze-  
wodniczącego Konfederacji W.  
Konczuliwne utworzyć grupę  
roboczą dla analizy przygotowy-  
wanych projektów ustaw ekono-  
micznych w republice.

Julita TRYK,  
kor. „Kuriera Wileńskiego”

### Adwokaci litewscy w Polsce

Jak poinformowało biuro sto-  
sunków zagranicznych Rady  
Najwyższej Republiki Litew-  
skiej na zaproszenie polskiego  
późniejszych bawiła w Polsce de-  
legacja adwokatów Republiki  
Litewskiej: przewodniczący Pre-  
zydium Kolegium Adwokackiego  
Republiki Litewskiej K. Lipka,  
kierownik poradni prawnej w  
Nowej Wilejce Z. Tuliszewski,  
deputowany do Rady Najwyż-  
szej Republiki Litewskiej Cz.  
Okliczy. Omówione zostały  
kierunki ewentualnej współpra-  
cy, podpisano porozumienie. De-

legacja spotkała się z przedsta-  
wicielem Rady Ministrów Rzeczy-  
pospolitej Polski do spraw  
samorządu w województwie poz-  
nańskim Romanem Sowińskim i  
prowadziła rozmowę o propo-  
zy-  
cji założenia Biura Litewskiego  
w Poznaniu. Z prezydentem „In-  
terpergo” Zbigniewem Hryniewiczem  
omówiono możliwość prak-  
tyki adwokatów litewskich w  
Polsce w zakresie prawa prywat-  
nego.

Adwokatów poznańskich za-  
proszono na Litwę. (ELTA)

### Gospodarze gościli w Polsce

Oddział Związku Gospodarzy  
Litwy w Marijampole i miejsko-  
wy wydział rolni zorganizowały  
rolnikom rejonu trzydniowy wy-  
jazd do Polski. Uczestniczyło 27  
właścicieli gospodarstw rolnych  
rejonu.

Marijampolczycy odwiedzili  
Litwinów, mieszkających na zie-  
mi polskiej i suwalskiej, intere-  
sowali się ich doświadczeniem,  
zwichrzyli również Warszawę.

J. GRIGAITIS



**W** publikacji pod powyższą rubryką w nr 226 „Kuriera Wileńskiego” zapoznaliśmy czytelników chętnych otrzymać ziemię, z zaskakującą jej przyspieszającą. Przypuściliśmy więc, że zwróciliśmy się do samorządu rejonowego z podaniem w tej sprawie, że wspólnie z kierownikiem gospodarstwa oraz przewodniczącym rady gminnej zostało ustalone miejsce i wielkość posiadłości ziemskiej, i że ostatecznie otrzymaliśmy już w samorządzie rejonowym Akt własności ziemi.

I co dalej? Przecież powszechnie nie wado, że zostać posiadaczem ziemi, to znaczy uczynić tylko pierwszy krok na drodze do samodzielnego gospodarowania. Żeby poczynić następny, należy zadbać o wyposażenie swego gospodarstwa w niezbędny sprzęt techniczny, aby wydajnie wykorzystywać otrzymaną ziemię. Dobrze, jeżeli posiadamy pokasne oszczędności i stać nas na nabycie potrzebnych maszyn rolniczych, budulca, lub na utworzenie stada zwierząt hodowlanych.

A jeżeli nie? W takim przypadku można zaciągnąć pożyczkę w banku.

Był szerszy zapoznać się z istniejącymi możliwościami, zwrócić się do Rymwysa Ramanauksa, zastępcy kierownika Filii Banku Rolniczo-Przemysłowego w Nowej Wilejce, misłowego się przy ul. Skłodowskiej 30, ponieważ właśnie ta placówka udziela kredytów gospodarzom rejonu wileńskiego.

— Czy każdy gospodarz może uzyskać pożyczkę na założenie gospodarstwa?

— Praktycznie, jeżeli bank dysponuje limitem, klientom naszym może zostać każdy właściciel ziemi — mówi.

Okazuje się, że w roku bieżącym...

cym filia banku w Nowej Wilejce wypoczyła gospodarzom rejonu wileńskiego 600 tys. rubli. Ostatnio na ten cel przeznaczono jeszcze 300 tys. Jednakże, jak podkreśla R. Ramanauks, sytuacja finansowa banku w drugim stopniu jest uzależniona od sytuacji w republiki. Od czasu, gdy nie napływają fundusze związkowe, nie zawsze jest ona stabilna. Innymi słowy, może się zdarzyć, że bank powołany do kredytowania rolników, nie będzie mógł tego uczynić, gdyż będzie miał pustą kieszę.

— Ale, jak zaznaczyliśmy, ostatecznie bank dysponuje odpowiednią sumą. Co powinien zrobić gospodarz, aby uzyskać kredyt?

— Powinien okazać wyciąg z protokołu posiedzenia samorządu rejonowego, na którym zdecydowano przydzielić mu ziemię oraz kopię Aktu własności ziemi i podanie.

— I wówczas może zaciągnąć pożyczkę?

— Nie, na podstawie tych dokumentów, może złożyć własne konto w banku.

— A gdy konto zostało założone?

— Wówczas gospodarz może ubiegać się o pożyczkę. Ale w tym celu wymagamy gwarancji wierzycielskich na sumę, którą chce pożyczyć. Wierzycielem może zostać gospodarstwo rolne, w którym pracuje (pracował) nasz klient. Powiedzmy, kolchoz posiadający własne konto i występujący w roli osoby prawnej musi położyć, że w razie gdy klient w terminie nie zdoła uiszczyć zaciągniętego długu, uczyni to za niego.

— Ale jest to związane z pewnym ryzykiem, i myślę, że daleko nie każdy kierownik kolchozu, swożono złoży swój podpis pod takim zobowiązaniem.

— Wówczas, zainteresowana w pożyczce osoba, może zgłosić w swoisty zastaw swoją większość (z wyjątkiem domu mieszkalnego).

W tym celu wspólnie z przedstawicielem banku, rzeczoznawcą szacującemu się posiadłości. Mogą to być zabudowania, sprzęt techniczny, samochody, kosztowności i w biurze notarialnym sporządza się odpowiedni dokument, w którym wskazuje się wartość tej posiadłości. Gwarantuje to nam możliwość ściągania długu w wypadku niefortunnego rozchodzenia pożyczki przez klienta.

Dokument taki podobnie jak i gwarancja wierzycielska upoważnia bank do zawarcia umowy o pożyczce. Może to być pożyczka krótkoterminowa zaciągnięta na okres roku i wówczas bank pobiera jeden procent opłaty. Jeżeli natomiast udziela długoterminowej pożyczki, na okres 3, 7, 15 lat lub nawet dłuższy, pobiera opłatę w wysokości 0,75 proc.

Jak zaznacza główna ekonomistka działu kredytów Moskwa Liaukute, pożyczka na 3 lata udziela się przeważnie na wyposażenie gospodarstwa w sprzęt techniczny, na okres 7 lat — na budowę pomieszczeń gospodarczych, nabycie stada zwierząt hodowlanych, natomiast pożyczkę na 15 lat i dłużej w większości wypadków przeznaczają na wzniesienie domów mieszkalnych.

Wysokość zaciąganej kredytu właściwie nie jest ograniczona, jeżeli klient dowiedzie, że takowy jest mu niezbędny w danym momencie. Powiedzmy, jeśli wnosim o pomieszczenie gospodarcze, przedstawia wówczas gotowy projekt z obliczeniami, kosztorysem i uzyskuje potrzebne fundusze (oczywiście, po okazaniu gwarancji wierzycielskich na daną sumę).

Spółród 65 rolników rejonu wileńskiego zakładających gospodarstwa, zrzeczony w Związku Gospodarczym Chłopskich, blisko

30 uzyskało pożyczki w wysokości od 10 do 80 tysięcy rubli.

Jednakże, jak podkreślił w rozmowie pracownicy banku, ich klientom może zostać również gospodarz nie należący do wyżej wspomnianego związku.

— Ale skoro już otrzymaliśmy pożyczkę i możemy nabycić urządzenia, maszyny, rolnicze, które są nam tak potrzebne i których, niestety, w sprzedaży ciągle brakuje, warto wstąpić do Związku Gospodarzy. Bo chociaż nie jest to równoznaczne z szybkim uzyskaniem sprzętu technicznego, napawa nadzieją, że z czasem uzyska się potrzebne maszyny. Oczywiście, jeżeli więcej pomyslowości i starań wykazać przy tym zaopatrzeniowcy — osoby pracujące etatowo w Związku Gospodarzy wspólnie z pracownikami handlu, a także więcej uwagi tej sprawie poświęca władze republiki. Co prawda, ostatnio podjęły one uchwałę, w myśl której przedsięwzięcia, zakłady, gospodarstwa upośleczone mają prawo sprzedawać zbędny im sprzęt techniczny, samochody, konie za pośrednictwem Związku Gospodarzy indywidualnym rolnikom, którzy otrzymali już przydziały ziemi.

Czynione są też starania w zakresie organizacji produkcji inwentarza rolniczego dla gospodarstw chłopskich w republiki. Ale tymczasem pracownicy handlu, a przede wszystkim, moim zdaniem, Litewskiego Związku Spółdzielczości Spożywców, musieliby wykazać więcej inicjatyw i uzyskać możliwość sprowadzenia potrzebnych maszyn z zagranicy. Rzecz zrozumiała, że na kupno nowego sprzętu, potrzebne są dewizy. Ale czy nie dałoby się sprowadzić w drodze wymiany używanego już takiego, który dla zagranicznych rolników jest „przelatany”, naszym natomiast mógłby jeszcze posłużyć zgodnie

z porzekadłem „Na bezbrydliu i rak ryba”.

Bo teraz, powiedzmy, w tymże rejonie wileńskim — chociaż podobna sytuacja istnieje i w innych rejonach republiki — wszyscy, tj. 65 gospodarzy, oczekują w kolejkach na sprzęt techniczny. Chociaż sporo z nich nie było rybnymi, to jednak potrzebują innego sprzętu.

Być może, częściowo rozstrzygnąć tę kwestię przekształcenia własnościowe, do których zmierzają. Ale zaopatrzenie gospodarstw chłopskich w maszyny rolnicze jest palącą koniecznością i nie cierpi zwłoki.

— Nie lepiej mają się też sprawy z materiałami budowlanymi — mówi przewodniczący Wileńskiego Rejonowego Oddziału Związku Gospodarzy Juozas Miglinas. — Ostatnio zebraliśmy zgłoszenia od członków naszego Związku na budulec potrzebny w przyszłym roku. I co z tego, naszych zgłoszeń nikt nie chce przyjmować. Istniejąca sytuacja określa się tu utartym już powiedzeniem: „wałc ubogich”, co oznacza kradzieże, bezskuteczne obławy, protesty, ruchy uliczne. Rząd musiałby udzielić więcej uwagi naszym biedom, i nawet kosztem budownictwa miejskiego zaopatrzyć chłopów w budulec, jeżeli nie chce zaprzepścić tej sprawy.

Rzeczywiście, skomplikowana, nie do pozostawienia sytyzacji, w której żyją rolnicy, wkraczających na drogę samodzielnego gospodarowania. Obecnie, w okresie powszechnego deficytu, żywności potrzebny sprzęt, budulec jest wprost nieosiągalny, wbrew powszechnemu znanemu (ale niebytu już aktualnemu) porzekadłu, że „za pieniądze wszystko kupisz”. Okazuje się, nie jest to takie łatwe.

Danuta DANOWSKA

## Na drodze do reformy gospodarczej Rybka czeka na rynek

### Współpraca: rolnictwo — przemysł

Podobnie, jak w wielu innych gospodarstwach rolnych, w kolchozie „Przykazania Lenina” w tejonie sołecznikiem założono oddział pomocniczy — filię Wileńskiego Zakładu Podspółdzielczości Radiowych — celem zatrudnienia miejscowej młodzieży oraz zwiększenia dochodów gospodarstwa.

— Jak wiadomo — mówi dyrektor filii Czesław Gilnódz — kolchoz ten okala Ejszyski, w których, po przeniesieniu stąd rejonowej organizacji budowlanej do Sołeczni, zwolniono — się wiele robotniczy rak. Te okazję postanowili wykorzystać kierownicy kolchozu, którzy nabyli w Ejszyskach budynec stary, na wpoł zrujnowany, hali targowej na budowę filii zakładu podspółdzielczości radiowych.

Gospodarstwo dysponowało określona suma pieniężna, by móc zainwestować z dobrym pożytkiem dla siebie i mieszkańców. Za plac gospodarstwo zapłaciło 60 tys. rubli i tyleż wydawało na odremontowanie budynku. Podczas remontu zaangażowano chętnych do pracy oraz kształcono ich na pięcioletnich kursach w wileńskim zakładzie.

Zakład według umowy dostarcza urządzeniach, materiał, stąd zaś odbiera gotową produkcję — transformatory stosowane w kolorowych telewizorach.

Oczywiście, początki były trudne. Robotnicy pracowali na trzy zmiany, by otrzymać zysk i szybciej pokryć koszty budowy oddziału. Obecnie za trudnionych tu jest 130 robotników, wśród których większość stanowi młodzież. Sumiennie

pracując można zarobić miesięcznie 300—400 rubli. Wśród najlepszych można wymienić księżową Janinę Bruzdelewicę, a także robotnicę Świątę Zacharową i Walerię Korniejewę, które są wzorem pracowitości.

Wkrótce upłyną dwa lata, jak istnieje ten „niezłoty” oddział. Plan osiągać 80 tys. sztuk transformatorów miesięcznie, osiągnąć jeszcze trudno, jednak strata nie ma, zysk natomiast, chociaż nie razie nieduży, już jest. Spodziewać się należy, iż dochód wzrośnie, jeżeli dostawa siurówka się nie zmniejszy.

Niemalże pięćdziesiąt — się wiele trudności. Praca jest tu wiele precyzyjna, a wykwalifikowanych specjalistów brakuje. Stąd — przypadki brakorobstwa. Są też inne problemy.

— Na dobre wyniki pracy ujemnie wpływa częsta rotacja robotników. Zaledwie się niektorzy poprawnie nauczą operacji przy urządzeniach i już zostawiają — wyjaśnia dyrektor Czesław Gilnódz.

Chłopy przeważnie idą do wojska, zaś większość dziewcząt wychodzi za mąż i wyjeżdża. Zresztą życie kulturalne młodzieży w Ejszyskach jest nader ubogie. Jak wiadomo, brakuje Domu Kultury, rzadko są organizowane imprezy, nie więc dzwignę, że wielu spośród młodych tu długo nie zatrzymuje.

Podstawowy ciężar produkcji spada więc na barki tych, którzy pracują od pierwszych dni powstania filii i potrafił stworzyć tron zespołu.

Teresa SUCHOCKA

Możliwość kupienia w sklepie żywych karpia uważa się za szczególny trąf. Chociaż mamy sezon i wszystkie gospodarstwa rybackie realizują połowy, jednak ryb jest za mało.

— O możliwości intensyfikacji ich hodowli mówi się od dawna, jednakże, sądząc z wyników, słowo pozostają słowami. Dwie tony z hektara stawów republikanów — to nieprawdopodobnie mało w porównaniu z średnią europejską — wskazują. Ale w tej samej zależności porównań — są porównania również inne warunki, w tym też wyposażenie techniczne naszych hodowców ryb i, dajmy na to, nie-miejskich.

To, że intensyfikacja jest możliwa, w roku ubiegłym udowodniła załoga gospodarstwa rybackiego „Amionis”, która uzyskała na jednym ze stawów „plan” wysokości 4 ton z hektara. Dwuletnie zaś młody wyprodukowała i zachowała tyle, że wystarczyło nie tylko na wypełnienie własnych stawów, ale również niektorzy jej. W rozmowie z mną główny hodowca ryb gospodarstwa Rimentas Kaprawiczius powiedział wtedy, że w 1990 roku ryb wyprodukują co najmniej dwa razy więcej niż przewiduje plan.

— Tych słów również dziś się nie wyzrekam — powiedział podczas naszego niedawnego spotkania w Wilnie. W tej wodzie (wskazał na taflę 155-hektarowego sta-

wu, największego na Litwie), pływa wystarczająco ryb dla ich potwierdzenia. Ale w tym roku sprzedający ryby nie będzie potrzebował wykonywania zobowiązań wynikających z umów.

— A resztę? — Resztę pozostawiamy na zimę. Poczekamy na prawdziwą cenę...

— Więc stajecie się kupcami? — Zycie zmusza.

Pokrocie to „życie” wygląda tymczasem następująco. Po to, aby utrzymać względnie niską cenę realizacji ryb stawowych, państwo dopłacało gospodarstwu po rublu za każdy kilogram. Do niedawna jeszcze pokrywało 30 proc. kosztów mieszanek paszowych dla ryb. Teraz tę kompensację wycofano, a ceny na miarękani wzrosły. W tym też, w związku z latem z powodu blokady znacznie obniżyła się jakość mieszanek paszowych. Granule trafiające do wody rozkładały się, karma przekształcała się w żródło biologicznego skażenia środowiska. Natomiast służba ekologii poważnie zabiera się do roboty: wymierzono grzywny!

W tych warunkach gospodarstwo rybackie musi podnieść ceny na swoją produkcję albo „spalić” się, chociaż słowo to brzmi paradoksalnie, a jednak tak się woda. Ale samodzielnie nie może podnieść ceny. Więc czeka, dopóki zrobi to rząd.

— Stopniowo wdrażane są sto-

sunki rynkowe — mówi Rimentas. — A przyjąć na rynek mają puste kieszenie i bez tawarów. Więc postanowiliśmy „uwięzić” ryby w stawach zimowych. Może nawet schudną, ale będą! Jesteśmy chętni — to nasz bank. Nasza gielda, nasze akcje.

Zapewne, wszyscy rozumieją, że chodzi tu nie o ciagnięcie zysków, lecz o środki egzystencji i rozwój gospodarstwa. To jest ale na rynku ukazuje się dopiero wtedy, gdy będzie dawał wystarczające dochody na pokrycie wydatków na swą produkcję i jej rozwój. Możliwe, iż również na stymulowanie tego rozwoju. Wszak dotychczas hodowla ryb w naszej republice jest galezią deficytową. I powiedziałby otwarcie, nie rozwinąłby. Chociaż od dawna mówi się o republikanickim ośrodku naukowo — produkcyjnym, to jednak nad problemami hodowli rybania nie pracują. Istnieje tam laboratorium. Innowacje są perspektywiczne kierunku w tej dziedzinie zasadniczo zapożyczają i dostosowują do miejscowych warunków entuzjastami własnymi siłami.

Więć rybka czeka — czeka na warunki, które otworzą przed nią szeroką drogę do sklepów. Są to nie tylko nowe ceny. Jest to przede wszystkim techniczne wyposażenie produkcji.

J. SOBILIS

Rej, molecki

### Posiedzenie w sprawie aukcji

W Wilnie odbyła się narada poświęcona trybowi organizowania aukcji. Uczestniczyli w niej zastępca kontrolera — państwowego Litwy Eduardas Wilkels, wiceminister ekonomiki Eliomena Jesewiczienė, wiceminister finan-

sów Vytautas Jurna; przedstawiciel Ministerstwa Handlu Rudolfas Kazbaras i niektorzy doradcy.

Na naradzie skonstatowano, że rząd jeszcze 15 października tego roku przedstawił Radzie Naj-

wyższej wniosek, aby zabronić niektóre rodzaje przedsiębiorczości i niektóre aukcje. Parlament jeszcze nie podjął decyzji w tych kwestiach. Dlatego też aukcje mogą być organizowane według obowiązującego na razie trybu.

(ELTA)



## Historia

# Między Rzeszą a ZSRR: dokumenty 1939-1941

Podbój Litwy przez ZSRR był wielokrotnie opisywany i podstawowe fakty jak i ich chronologia są w zasadzie znane. W o wiele jednak mniejszym stopniu zwraca się uwagę na rolę Niemiec w tych wydarzeniach. Litwa przez cały czas trwania konfliktu liczyła na pomoc, lub przynajmniej przyjaźnią mediację ze strony Rzeszy. Zarówno w czasie wojny, jak i później w wielu kolach litewskich trwała legenda przyjaźnego stosunku Niemiec do Litwy. Rzeczywistość była inna: los Litwy został przesądzony w pakcie Ribbentrop-Mołotowa, a Litwa wraz z Polską padła ofiarą zaborczych dążeń obu wielkich mocarstw. Ktoś uprzednio podzielił Polskę. W tej dramatycznej rozgrywce Litwa nie miała „niemieckiej alternatywy”, choć tak właśnie przez cały czas sądził jej dyplomaci. Obrzucał to dobre dokumenty niemieckiego MSZ relacjonujące rokowania z ZSRR i zachowanie litewskich dyplomatów akredytowanych w Niemczech. Publikujemy je na podstawie wydania Niezależnej Oficyny Wydawniczej z 1980 r. (red.).

**Ambasador w Moskwie do MSZ w Berlinie**  
Telegram  
Bardzo pilne  
Ścisłe tajne  
Moskwa, 3 października 1939  
Molotow wrzucił mi do swego biurka dziś o godz. 16, aby zakomunikować mi, co następuje:

Rząd sowiecki zamierza powiadzić przybywającemu dzisiaj tutaj, litewskiemu ministrowi spraw zagranicznych, że w ramach przyjaźnego załatwienia wzajemnych stosunków (prawdopodobnie analogicznie jak z Estonią) rząd sowiecki gotów jest ustąpić miasto Wilno i jego okolice Litwie, jednocześnie dając Litwie do zrozumienia, że musi ona odstąpić wiadomą część swego terytorium Niemcom. Molotow zapytał, jak wyobrażam sobie formalne uroczystości; nie tego; jego zdaniem byłoby możliwe jednocześnie podpisanie sowiecko-litewskiego protokołu o obszarze litewskim, który ma być nam odstąpiony.

Odpowiedziałem, że propozycja ta nie podoba mi się. Wydało mi się bardziej logiczne, aby rząd sowiecki wymienił Wilno na pas, który ma być nam odstąpiony, a następnie oddał nam ten pas. Molotow zdawał się

niezupełnie zgadzać z moją propozycją, lecz zgodził się na to, abym wybrał pogląd mego rządu w tej kwestii i dał mu odpowiedź najpóźniej jutro w południe.

Propozycja Molotowa wydaje mi się składowa, ponieważ w oczach świata wyglądałbyś jak „rabusie” terytorium litewskiego, podczas gdy rząd sowiecki figurowałby jako dobroczynca. Jak mi się wydaje, w grę wchodzi jedynie moja propozycja. Jednakowoż prosiłbym o rozważenie, czy nie byłoby wskazane dla nas za pomocą osobnego poufnego niemiecko-sowieckiego protokołu zaniechać cesji litewskiego skrawka terytorium aż do czasu, gdy Związek Socjalistycznych Republik Litewskich faktycznie przyłączy Litwę; jest to idea, jak mniemam, na którą był pierwotnie oparty układ dotyczący Litwy.

**Schulenburg**  
Minister spraw zagranicznych Rzeszy do ambasadora w Moskwie  
Telegram  
Ścisłe tajne  
Berlin, 4 października 1939

Również i ja nie uważam sugierowanego przez Molotowa sposobu cesji pasa terytorium za właściwy. Przeciwnie, proszę poprosić Molotowa, aby obecnie nie poruszał z Litwinami sprawy odstąpienia tego terytorium, lecz raczej niech rząd sowiecki w wypadku ewentualnego obsadzenia Litwy wojskami sowieckimi zobowiąże się wobec Niemiec do niekupowania tego terytorium, pozostawiając Niemcom określenie daty, kiedy cesja ma być formalnie dokonana. Porozumienie w tym sensie powinno się wyrazić w formie tajnej wymiany listów pomiędzy Panem a Molotowem.

**Minister Spraw Zagranicznych Rzeszy**  
Ambasador w Moskwie do MSZ w Berlinie  
Telegram  
Bardzo pilne  
Ścisłe tajne  
Moskwa, 5 października 1939

Natychmiast po pierwszym telefonie Podsekretarza Stanu Gausa przekazałem dziś rano Molotowowi prośbę, aby nie ujawnił wobec litewskiego ministra spraw zagranicznych niczego na temat niemiecko-sowieckiego porozumienia dotyczącego Litwy. (Molotow) prosił, abym go odwiedził o godz. 17, i zakomunikował mi wówczas, że niestety

musiał wczoraj poinformować litewskiego ministra spraw zagranicznych o tym porozumieniu, ponieważ nie mógł, przez lojalność wobec nas, postąpić inaczej. Delegacja litewska była tym bardzo zadowolona i zasmucona. Oświadczyła ona, że utratę własnego terytorium jest szczególnie ciężką, ponieważ wielu wybitnych przywódców litewskiego narodu pochodzi z tej części Litwy. Dziś o 8 rano litewski minister spraw zagranicznych odjechał z powrotem do Kowna, zamierzając powrócić do Moskwy za dzień lub dwa.

Powiedziałem, że natychmiast zawiadomię o tym mój rząd telefonicznie, po czym wzeźwalem do telefonu pana Gausa. W godzinę później Molotow poinformował mnie, że Stalin osobiście prosi rząd niemiecki o niestawienie w tej chwili na ustąpienie pasa litewskiego terytorium.

**Schulenburg**  
Minister spraw zagranicznych Rzeszy do ambasady w Moskwie  
Telegram  
Bardzo pilne  
Ścisłe tajne  
Berlin, 5 października 1939

Poselstwo w Kownie otrzymuje następującą instrukcję:

1) Wyłącznie dla pańskiej informacji komunikuję co następuje: W czasie podpisywania niemiecko-sowieckiego paktu o nieagresji w dniu 23 sierpnia zostało również dokonane ścisłe tajne rozgraniczenie obustronnych wpływów w Europie Wschodniej. Zgodnie z nim Litwa miała należeć do niemieckiej sfery wpływów, podczas gdy na terytorium byłego państwa polskiego, tak zwana linia czterech rzek, Pisa, Narew, Wisła, San, miała stanowić granicę. Już wtedy zaledwie, aby okreg Wilna przypadł Litwie, na co rząd sowiecki się zgodził. W rokowaniach co do Traktatu o Granicach i Przyjaźni z 28 września układ ten został poprawiony w ten sposób, że Litwa wraz z okregiem Wilna została włączona do sowieckiej sfery wpływów, w zamian za co na obszarze polskim województwa lubelskiego i znaczne części województwa warszawskiego, włączając cypl suwalski, wchodziła do niemieckiej sfery wpływów. Ponieważ przez to włączenie obszar suwalski do niemieckiej sfery wpływów zaszła trudność wytyczenia linii granicznej, uzgodni-

liśmy, aby w wypadku, jeżeli rząd sowiecki poweźmie specjalne kroki na Litwie, niewielki pas terytorium na południowym zachodzie Litwy, dokładnie oznaczony na mapie, przypadł Niemcom.

2) Hrabia von der Schulenburg donosi, że Molotow sprzeciwia się naszym intencjom zawiadomić już wczorajszej nocy litewskiego ministra spraw zagranicznych o tym poufnym układzie. Proszę Pana teraz, aby ze swej strony zechciał Pan poinformować w tej sprawie rząd litewski ustnie i ściśle poufnie, w następującej formie:

Już przy okazji podpisywania niemiecko-sowieckiego paktu o nieagresji z dnia 23 sierpnia, w celu uniknięcia komplikacji w Europie Wschodniej, prowadziliśmy z rządem sowieckim rozmowy o rozgraniczeniu niemieckich i sowieckich sfery wpływów. W rozmowach tych zalecałem przywrócić Litwie okreg wileński, co mi rząd sowiecki obiecał. W rokowaniach na temat Traktatu o Granicach i Przyjaźni z 28 września, jak wynika z opublikowanej demarkacyjnej linii granicznej niemiecko-sowieckiej, cypl terytorium suwalskiego, wznający się pomiędzy Niemcy a Litwę, przypadł nam. Ponieważ wytworzyło to zawiązaną i nieprzekraczalną granicę, zastrzegłem dla Niemiec prawo dokonania poprawki linii granicznej na tym obszarze, w wyniku której mały skrawek terytorium litewskiego przypadłby nam. Przyznaje Wilna Litwie zostało również utrzymane i w tych rokowaniach.

Upoważniam Pana obecnie do powiadomienia rządu litewskiego, że w obecnej chwili rząd niemiecki nie uważa, aby kwestia takiej poprawki linii granicznej była w tej chwili aktualna. Zastanawiamy się jednak, aby rząd litewski traktował sprawę ściśle poufnie. (Koniec instrukcji dla Kowna).

Nota kasekretarza stanu Weizsäckera  
Tajne  
Berlin, 5 października 1939

Posel litewski odwiedził mnie dziś wieczór w tym celu, aby — jak to było oczekiwane — zapytał o niemieckie rozważenia do skrawka ziemi w południowo-zachodniej Litwie. Pan Skirpa jednakowoż już wchodząc miał wstępnie przyjaźniejszy niż można się było spodziewać. Albowiem posel Zechlin zgodnie z poleceniem powiadomił już Kowno (zob. poprzedni dokument — przyp. red.), wobec czego nie było potrzeby zagłębiać się w kwestie podniesione przez pana Skirpę. Ograniczyłem się do krótkiej wzmianki o dzisiejszych instrukcjach telegraficznych dla pana Zechlina. Ponieważ pan Skirpa wyraził mi zadowolenie swego rządu z powodu wycofania naszego żądania, podkreśliłem, że zgłoszenie naszego postulatów nie jest „w danej chwili aktualne”. Warto zaznaczyć, że pan Skirpa znał linie, co do której ułożyliśmy się w naszym tajnym protokole z Sowietami i dokładnie znalazł ją na mapie Polski, która przypadkiem leżała przed nami.

Posel udzielił następnie dalszej informacji, że Sowietowie oczekują zawarcia paktu o pomocy z Litwą, jak również pozwolenia na wprowadzenie zabójców sowieckich, jednocześnie godząc się w zasadzie na przyłączenie Wilna z okolicami do Litwy. Pan Skirpa zapytał mnie, czy w związku z tym mam jakieś pomysły lub sugestie. Oświadczyłem, że nie jestem poinformowany i dodam, że w związku z naszymi rokowaniami w Moskwie nie wysunęliśmy żądań co do interesów niemieckich poza znaną panu Skirpie, sowiecko-niemiecką linię na wschodzie.

W zakończeniu posel prosił, by dać mu wszelkie możliwe sugestie. Pan Urbysz pozostaje jeszcze dziś i jutro w Kownie, on sam — Skirpa — jest w każdej chwili do dyspozycji ministra spraw zagranicznych Rzeszy.

**Weizsäcker**  
(Cdn.)

## Litwini gdańscy

### OBSERWACJE Z PODROŻY

W Polsce mieszka 20 tysięcy osób pochodzenia litewskiego i tylko 5 tysięcy mówi językiem ojczystym. Mili było w Gdańsku spotkać się z przewodniczącym miejscowego oddziału Towarzystwa społeczno-kulturalnego Litwinów w Polsce, pracownikiem Politechniki Juozasem UZDILĄ (UZDIŁO). W domu państwa Heleny i Juozasa wiele rzeczy przypomina Litwę, ścisłe więzi z macierzą. Tu podróżujący po Polsce Litwini zawsze znajdują gościnne przyjęcie. Poprosiłam przy okazji gospodarza domu o kilka słów na temat działalności oddziału, któremu przewodniczy.

Łączy nas miłość do Litwy. Na spotkania przychodzi zazwyczaj 30 osób. Są to przeważnie ludzie starsi. Część ich to uchodźcy wojenni, partyzanci, więźniowie obozów niemieckich.

Po wojnie ludzie obawiali się mówić po litewsku, gdyż w Polsce również było pełno agentów NKWD, przy których pomocy

polski Litwin mógł wywedrować na Sybir.

Nasza działalność jest bardzo skromna. Zbieramy się, śpiewamy, dzielimy się wrażeniami z podróży, omawiamy ciekawe pozycje prasowe. Co prawda, litewskie gazety trudno tu zaprzemurczyć. „Gimnasis Kraštas” i „Literatūra ir Menas” zamówieni na Litwie.

Nie pomijamy szczególnych okazji. Taką np. były obchody 600-lecia chrztu Litwy. Wtedy to specjalnie dla Litwinów uroczyste nabożeństwo — odprowadził biskup Baltakis z Nowego Jorku. Odwiedzają nas rodacy. Byli u nas p. W. Landsbergis, zespół P. Matulisa, śpiewaczka N. Paliniene.

Co się tyczy naszego życia, wiele większą rolę litewskiej pracownictwa, moim zdaniem, usuwana jest dobrze, z pewnością lepiej od przeciwnego Polaka. Jest wśród nas sporo inteligencji. Np. S. Beniuszys, P. Lukša mają doktoraty, A.



Filipaitis jest plastykiem. W. Kaunas — inżynierem, R. Surazlute — farmaceutką itd.

Niestety, wydaje mi się, że obecny oddział naszego towarzystwa stanowi ostatnie pokolenie Litwinów gdańskich, co oczywiście, smuci. Inna, oczywiście jest sytuacja w Sejnach i okolicach, gdzie Litwini stanowią mocne skupisko.

**Alyte ANDRASZIENE**

NA ZDJĘCIU: gdański Litwin Juozas Uzdila.

Fot. autorka

## AKTUALNOŚCI

### POD TWOJĄ OBRONĘ...

16 listopada przypada święto N.M.P. Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Stowarzyszenie Katolików Połajów na Litwie informuje, że w kościele św. Teresy przy Ostrej Bramie, o godz. 15 będzie odprawiona Msza św. w intencji uczniów szkół polskich Wilna i Wileńszczyzny. Stowarzyszenie zwraca się do wychowawców klas XXII Festiwalu Filmów Amatorskich krajów bałtyckich i Łeningradu. Uczestniczyli w nim przedstawiciele z Polski, Finlandii, Norwegii. Litewscy filmowcy — amatorzy przedstawili program z sześciu filmów.

**S. URBAN**

### OTWARCIE WYSTAWY „ZGINĘLI W KATYNIU”

Jutro, o godz. 15 w byłym Muzeum Rewolucji w Wilnie (ul. Studentu 8) odbędzie się uroczyste otwarcie dwuczęściowej wystawy dokumentalno-historycznej pt. „Zginęli w Katyniu”.

Przygotowana została przez Muzeum Historii Fotografii w Krakowie.

Wystawa będzie czynna codziennie, oprócz wtorków, od 16 listopada br. do 15 stycznia 1991 r. w godz. 11—18.

**Inf. wł.**

### NAGRODY Z TALLINNA

W Tallinie zakończył się XXII Festiwal Filmów Amatorskich krajów bałtyckich i Łeningradu. Uczestniczyli w nim przedstawiciele z Polski, Finlandii, Norwegii. Litewscy filmowcy — amatorzy przedstawili program z sześciu filmów.

Złoty medal otrzymał Widas Czekaitis z Marijampole za videofilm „Cudowna burza”. Srebrną nagrodę przyznano dokumentalnemu filmowi brat. Zigmasa i Zenona Rinkasów „Gizaulai i pt. „Korzenie”, a medal brązowy przypadł filmowi animowanemu „Droga” Egidijusa Purnasa i Zigmantasa Kaseviciusa z Pańewezysu.

**R. SZINKUNAS**

MOWIĄ WYNIKI  
SONDAŻU

## Wojsko bez makijażu

## SPORT

O Armii Sowieckiej mówiono i pisano nieraz. Matki wiele przeżyły i wylały łzy. Sądzę, że słów już wystarczy. Dlatego chcę, młodzi ludzie, przytoczyć fakty, które pozwoliłyby wam zastanowić się, zanim podejmiecie tę lub inną decyzję. Czynię to nie dlatego, by was straszyć, ale żebyście znali prawdę i byli przygotowani do stosownego zachowania się, gdy zetkniecie się oko w oko z rzeczywistością.

Jesienią roku ubiegłego, przed odrodzeniem przez Litwę swej niepodległości, w przyszłych uczelniach Litwy przeprowadzono sondaż wśród 2 tys. studentów, którzy wrócili z Armii Sowieckiej w latach 1986, 1987, 1988 i 1989.

Zwracam waszą uwagę na to, że wstęp do ankiety zawierał m.in. takie słowa: „Wszystkie odpowiedzi powinny odzwierciedlać nie pogłoski, a fakty, z jakimi zetknęliście się w jednostce, w której służyliście”.

Czytając uważnie, próbując pojąć wymowę liczb. Te zawsze natomiast wyrażają procenty, tj. pewną część respondentów, twierdzących, że w wojsku zetknęli się z tym lub innym zjawiskiem. Dla słusznego zrozumienia języka procentów przytoczę przykład. Powiedzmy 72 proc. respondentów oświadczyło, iż oficerowie, chorążowie biją żołnierzy. Oznacza to, że prawie 3/4 widziało takie przypadki, ale nie trzeba mniemać, że tak postępuje 3/4 oficerów. I jeszcze. Jeżeli jakiegokolwiek wydarzenie potwierdza, powiedzmy, 30 proc. respondentów, a inne oświadczało lub zaszło na własnej skórze 90 proc. ankietowanych, oznacza to, że zjawisko, które towarzyszyło 30 proc. ankietowanych jest rzadziej rozpowszechnione niż zjawisko, z którym zetknęło się 90 proc. respondentów.

Dane celowo przytaczam w dwóch rubrykach narodowościowych, gdyż niektóre oceny dla Litwinów i nie-Litwinów są dosyć podobne, a niektóre znacznie się różnią. Dlaczego tak jest — rozstrzygnijcie, pomyślcie sobie.

## I. CHARAKTERYSTYKA OGÓLNA

|                                                                                          | Litwini | Nie-Litwini |
|------------------------------------------------------------------------------------------|---------|-------------|
| 1. Respondenci służyli w następujących jednostkach:                                      |         |             |
| 1) w wojskach lądowych                                                                   | 60      | 34          |
| 2) w lotnictwie                                                                          | 15      | 7           |
| 3) w jednostkach specjalnych                                                             | 8       | 16          |
| 4) innych                                                                                | 17      | 43          |
| 2. Terytorium, na którym najdłużej służyli:                                              |         |             |
| 1) Rosja (łącznie z obwodem kałiningradzkim)                                             | 49      | 45          |
| 2) Łotwa                                                                                 | 11      | 16          |
| 3) kraje zagraniczne                                                                     | 8       | 8           |
| 4) Litwa                                                                                 | 8       | 11          |
| 5) Ukraina                                                                               | 7       | 6           |
| 6) Białoruś                                                                              | 6       | 6           |
| 7) inne republiki ZSRR                                                                   | 11      | 8           |
| 3. W kompanii, w której służyli najdłużej, nie było przedstawicieli republik bałtyckich: | 20      | 12          |
| 4. W składzie kompanii najwięcej było:                                                   |         |             |
| 1) chłopców z Azji Środkowej                                                             | 33      | 35          |
| 2) Rosji                                                                                 | 30      | 31          |
| 3) Ukrainy                                                                               | 18      | 19          |
| 4) innych miejsc                                                                         | 19      | 15          |

## II. PORZĄDEK W ARMII

|                                                                                             |    |    |
|---------------------------------------------------------------------------------------------|----|----|
| 1. Drugoroczni żołnierze przywłaszczali odzież pierwszoroczniakom                           | 84 | 78 |
| 2. Kradziono broń, amunicję                                                                 | 69 | 71 |
| 3. Rozkradano państwową benzynę, artykuły żywnościowe, sprzęt itp.                          | 97 | 94 |
| 4. Oficerowie wykorzystywali transport wojskowy, sprzęt do celów osobistych                 | 92 | 86 |
| 5. Na poligonach po ćwiczeniach pozostawiali:                                               |    |    |
| 1) broni                                                                                    | 5  | 2  |
| 2) materiałów wybuchowych                                                                   | 36 | 19 |
| 3) sprzętu technicznego                                                                     | 7  | 6  |
| 4) amunicji                                                                                 | 33 | 18 |
| 6. Na polecenie oficerów żołnierze kradli mienie państwowe, potrzebne kompanii              | 62 | 42 |
| 7. Na polecenie oficerów żołnierze kradli mienie państwowe, z którego korzystali oficerowie | 43 | 27 |

## III. STOSUNKI: ŻOŁNIERZ — ŻOŁNIERZ

|                                                                                         |    |    |
|-----------------------------------------------------------------------------------------|----|----|
| 1. Żołnierze byli obrażani (nazywani faszystami itp.)                                   | 90 | 76 |
| 2. Drugoroczni zmuszali do wykonywania za nich prac                                     | 99 | 98 |
| 3. Żołnierze bywali nieczystymi                                                         | 89 | 89 |
| 4. Drugoroczni bili pierwszoroczniaków                                                  | 96 | 94 |
| 5. W bojkach żołnierze doznawali poważnych obrażeń                                      | 79 | 62 |
| 6. Żołnierze dezertowali z jednostki                                                    | 80 | 66 |
| 7. Nie mogąc znieść życia w armii żołnierze usiłovali popełnić lub dokonali samobójstwa | 57 | 65 |
| 8. W czasie służby takich przypadków miało miejsce:                                     |    |    |
| 1) jeden, dwa                                                                           | 43 | 60 |
| 2) trzy, cztery                                                                         | 12 | 4  |
| 3) więcej                                                                               | 3  | 3  |
| 4) nie było                                                                             | 43 | 32 |
| 9. W czasie służby w jednostce ponieśli śmierć:                                         |    |    |
| 1) jeden, dwa                                                                           | 12 | 15 |
| 2) trzech, czterech                                                                     | 2  |    |

|                                                          |    |    |
|----------------------------------------------------------|----|----|
| 3) więcej                                                | 1  | —  |
| 4) zabitych nie było                                     | 85 | 85 |
| 10. W czasie służby w jednostce wpadło w obłąd żołnierz: |    |    |
| 1) jeden, dwa                                            | 25 | 25 |
| 2) trzech, czterech                                      | 3  | 4  |
| 3) więcej                                                | 1  | —  |
| 4) obłąkanych nie było                                   | 71 | 71 |
| 11. W czasie służby w jednostce zgwałcono żołnierza:     |    |    |
| 1) jednego                                               | 12 | 15 |
| 2) dwóch                                                 | 4  | 2  |
| 3) trzech                                                | 1  | 4  |
| 4) czterech i więcej                                     | 2  | 1  |
| 5) zgwałcen nie było                                     | 81 | 78 |
| 12. Rola organizacji komсомolskiej w armii               |    |    |
| 1) pomogła żołnierzowi                                   | 1  | 3  |
| 2) faktycznie w armii jej nie ma                         | 42 | 30 |
| 3) nie ma sensu zwracać się do niej                      | 50 | 47 |
| 4) ta organizacja w armii uległa degradacji              | 5  | 18 |

## IV. STOSUNKI: ŻOŁNIERZ — PRZEŁOŻONY

|                                                                                                          |    |    |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------|----|----|
| 1. Oficerowie zmuszali żołnierzy do pisania za nich konspektów                                           | 58 | 66 |
| 2. Widzieli podpiętych lub pijanych:                                                                     |    |    |
| 1) oficerów wysokiej rangi                                                                               | 27 | 27 |
| 2) oficerów średniej rangi                                                                               | 68 | 64 |
| 3) sierżantów                                                                                            | 90 | 80 |
| 3. Oficerowie pili z żołnierzami                                                                         | 48 | 34 |
| 4. Oficerowie wykorzystywali żołnierzy do sprzątnięcia swoich mieszkań, naprawy własnych samochodów itp. | 94 | 89 |
| 5. Używali nieczułych słów zwracając się do żołnierzy:                                                   |    |    |
| 1) oficerowie wysokiej rangi                                                                             | 87 | 86 |
| 2) oficerowie średniej rangi                                                                             | 90 | 92 |
| 3) sierżanci                                                                                             | 93 | 94 |
| 6. Oficerowie, chorążowie bili żołnierzy                                                                 | 73 | 60 |
| 7. Sierżanci bili żołnierzy                                                                              | 95 | 91 |
| 8. Pobici żołnierze zwracali się do oficerów o pomoc                                                     |    |    |
| 1) często                                                                                                | 2  | 8  |
| 2) tylko jeden, drugi                                                                                    | 57 | 50 |
| 3) nie zwracali się                                                                                      | 41 | 42 |
| 9. Oficerowie grozili rozprawieniem się z żołnierzami                                                    | 39 | 37 |

## V. OCENA WOJSKA

|                                                                                                                                    |    |    |
|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----|----|
| 1. Zgodziłby się służyć w siłach zbrojnych, gdyby od samego początku były warunki służby drugorocznej                              | 11 | 16 |
| 2. Na wszelkie sposoby starałby się uniknąć służby w armii                                                                         | 50 | 43 |
| 3. Szedłby do wojska pod przymusem                                                                                                 | 38 | 39 |
| 4. Armia wywarła pozytywny wpływ                                                                                                   | 17 | 32 |
| 5. Respondenci uważają, że sytuacja w wojsku nie poprawiła się również w tym wypadku, gdyby utworzono formacje bałtyckie lub Litwy | 25 | 36 |
| 6. Służba wojskowa zmieniłaby się istotnie:                                                                                        |    |    |
| a) tylko po zmianie systemu politycznego i utworzeniu armii zawodowej                                                              | 50 | 53 |
| b) broniącej ziemi ojców                                                                                                           | 25 | 9  |
| 7. Armia wpłynęła człowiekowi:                                                                                                     |    |    |
| 1) lenistwo, poszukiwanie łatwych dróg                                                                                             | 50 | 32 |
| 2) armia — szkołą okrucieństwa, odczuwaczenia                                                                                      | 28 | 19 |
| 3) formuje w człowieku karierowiczostwo, dwulicowość                                                                               | 21 | 19 |
| 4) inteligentnego człowieka łamie fizycznie i duchowo                                                                              | 42 | 33 |
| 5) kształtuje robotę, tłumia inicjatywę                                                                                            | 52 | 33 |
| 6) hartuje silnego człowieka                                                                                                       | 23 | 29 |
| 7) wzmacnia równowagę psychiczną                                                                                                   | 13 | 16 |
| 8. W wojsku rzuciło palenie                                                                                                        | 3  | 3  |
| Zaczęło palić                                                                                                                      | 21 | 25 |
| 9. Zdrowie w armii:                                                                                                                |    |    |
| 1) zahartowało                                                                                                                     | 17 | 26 |
| 2) zdrowie pogorszyło się (był ranny, rozstrojona psychika, itp.)                                                                  | 14 | 21 |
| 10. Uważa, że zdrowie:                                                                                                             |    |    |
| 1) zostanie odzyskane                                                                                                              | 38 | 47 |
| 2) zniszczone na całe życie                                                                                                        | 62 | 53 |

\* Te procenty zostały obliczone od odsetka młodych ludzi, którzy twierdzili, że ich zdrowie jest nadzaprężone.

|                                                                                             |    |    |
|---------------------------------------------------------------------------------------------|----|----|
| 11. Stan moralno-obyczajowy sił zbrojnych ankietowanych młodzi ludzie oceniali następująco: |    |    |
| 1) 5 pkt                                                                                    | 0  | 1  |
| 2) 4 pkt                                                                                    | 2  | 6  |
| 3) 3 pkt                                                                                    | 25 | 39 |
| 4) 2 pkt                                                                                    | 47 | 32 |
| 5) 1 pkt                                                                                    | 26 | 21 |

średnia 2,03 2,33

Na zakończenie chcę powiedzieć, że w ankietach mnożyły się wpisy o budzących grozę wydarzeniach w Armii Sowieckiej.

Regina TAMOSIUNIENE,  
st. pracownik naukowy Instytutu  
Filozofii, Socjologii i Prawa  
Litewskiej Akademii Nauk

## AZJACI DZWIGAJĄ!

Wielką furorę na pomoście Budapesztu, gdzie 207 sztagionów z 37 krajów rywalizuje o tytuły mistrzów świata, robią Azjaci. O ile wcześniej w lżejszych kategoriach wagowych niepodzielny prym wiodli Bułgari, teraz pierwsze skrzypce grają sztagioni ChRL, KRDL i Korei Południowej. Na 12 możliwych do zdobycia medali aż 9 padło łupem Azjatów.

Mistrzami świata zostali: w wadze do 52 kg — I. Iwanow (Bułgaria) — 285 kg, w wadze do 56 kg — Liu Shoubin (ChRL) — 285 kg, w wadze do 60 kg — N. Pieszałow (Bułgaria) — 297,5 kg, w wadze do 67,5 kg — Kim Myong Nam (KRDL) — 342,5 kg. W ostatniej kategorii wagowej jako pierwszy z zawodników radzieckich w Budapeszcie zaprezentował się W. Jurow. Tym razem nie potrafił on jednak zmieścić się na podium, gdyż z notą w dwubój 325 kg uplasował się na 4 miejscu.

W Budapeszcie obchodzono też Międzynarodową Federację Podnoszenia Ciężarów, a tematem nadzwanym była walka z dopinaniem. Zdedykowane, że od 1 stycznia 1991 roku sztagioni przybyli na wystawianych analogów zostaną dyskwalifikowani dożywotnio, a federację kraju, którą reprezentują, czeka roczna dyskwalifikacja i mandat w wysokości tysiąca dolarów.

## PO „CZERNOMORCU” — „TORPEDO”

Odbędzie się losowanie par 1/8 finału piłkarskiego Pucharu UEFA. Przeciwnikiem jedenastki moskiewskiej „Torpedo” będzie drużyna AS Monaco, która — jak kibice zapewne pamiętają — w 1/16 finału wyeliminowała z dalszych rozgrywek „Czeromorce”.

Spotkania odbędą się 28 listopada i 12 grudnia. Na 18 grudnia wyznaczono natomiast losowanie ćwierćfinałów we wszystkich trzech piłkarskich europejskich pucharach, a mecz rozegrany zostanie już wiosną roku przyszłego.

## „POLONIA” — PIĄTA

Nareszcie dobiegł końca rozgrywki w I piłkarskiej lidze litewskiej. Podjęto też decyzję o walce w meczu w spotkaniu warszawskiego „Merkysu” z wileńską „Polonią” na które ten pierwszy się nie stawiał.

Oto jak się przedstawia pierwsza szóstka drużyn końcowej klasyfikacji. (zespół, stosunek goli, liczba pkt):

|                         |       |    |
|-------------------------|-------|----|
| 1. „Snaige”             | 44—6  | 40 |
| 2. „Universytet” Wilno  | 62—24 | 37 |
| 3. „Szwiesa” Wilno      | 52—19 | 34 |
| 4. „Macabli” Wilno      | 44—41 | 31 |
| 5. „Polonia” Wilno      | 43—35 | 29 |
| 6. „Wersame” Birsztonas | 63—45 | 28 |

Z powyższego wynika, że jest to dość wieloletnia „Polonia”, debiutująca notabene w rozgrywkach I ligi, zdolna się uplasować na wielce zaszczytnym 5 miejscu. Brawo, piłkarze i trener Józef Jurgilewicz!

## BEZ KASPAROWA I KARPOWA

16 listopada w jugosłowiańskim mieście Novy Sad rozpoczęła się Olimpiada Szachowa. Drużyna radziecka wystartowała w znacznym osłabieniu, gdyż bez swych liderów G. Kasparowa i A. Karpowa toczących bezpośredni pojedynek o szachowe „berło”.

W składzie drużyny radzieckiej znaleźli się J. Barejew, A. Bielawski, B. Gelfand, W. Iwanczuk, L. Judasin oraz A. Jusupow. Trenerami są J. Balasow i S. Makaryczew. Barw kobiet bronią M. Cziburdinowa, N. Gapindaszwili, A. Gailanowa, a będą one walczyły pod okiem trenerów W. Lepieszina i W. Czechowa.

Inf. wt. i TASS

# Gdzie rozstaje dróg...

W minioną niedzielę w parafii rzeszkańskiej (rej. wileński) było niezwykle święto. Po nabożeństwie wierni udali się z kościoła szosą Wilno—Ukmergę, aby uczestniczyć w wysłuchaniu krzyża. Aktu tego dokonał ksiądz Antoni Dylis.

Krzyż stał w miejscu, gdzie od szosy drogi prowadzą do Rzeszy i Kaliny. Starzy ludzie mówią, że niedługo w tym miejscu był cmentarz. Podczas budowania autostrady ślad po nim został zatarty.

— Inicjatorom ustawienia tu krzyża było nasze rzeszkańskie koło ZPL — mówi przewodnicząca koła Anna Klukowska. Ale do samego ustanowienia przyczynili się wszyscy parafianie: i Polacy, i Litwini.

Misternie wykonany krzyż jest dziełem ręką twórcy ludowego lipolita Użurnyśa.

Inf. wł.

# U przyjaciół—przyjaciele

Na zaproszenie zespołu „Ejzszyszczanie” w Ejszyszkach odbył się koncert polski zespół folklorystyczny z Kowna. Zaprezentował on słowno—muzyczne widowisko „W gościnie u babci”. Uprzejmym koncertu była taneczna para: A. Pacowska i P. Walicki,

kilku wykonali szereg tańców, wykazując przy tym wysoki poziom choreograficzny w Lublinie. Wypielniona po brzegi sala przyjęła nas bardzo serdecznie.

R. GAUCZOWA

# W SĄDZIE I OGRODZIE

## Gdy jesień przekracza półmetek

Opuszczały sady, grządki. Teraz główną troską działkowców stanowią przygotowania do chłódów, ochrona sadu przed kapturami zimowej aury, przed gryzoniami.

Przed wszystkim należy starannie obwiązać pnie młodych drzewek jabłoni, gruszy, śliw. Do tego celu najlepiej służyć gałązki jodły, szuwary, kawałki tkaniny, grubego papieru. Nie zaleca się obwiązywać drzewek folią. Na przedwiosniu w promieniach słońca kora pod folią bardzo szybko się ogrzewa, w nocy natomiast — tak samo szybko się schładza. Może się to przyczynić do poparzenia sadu, głównych konarów.

Niebezpieczeństwo uszkodzeń kory drzewek przez myszy jest większe w sadach zadarnionych lub zachwaszczonych. Jeszcze teraz można usunąć chwasty i trawę spod stajnych pu. Żeby zapobiec wymazaniu korzeni, ziemię dookoła drzewek zaleca się pokryć obornikiem lub warstwą kompostu grubości 8—10 cm czy suchego torfu. Mogą być też liście, trociny. Pamiętajmy jednak, że śnieg najskuteczniej chroni korzenie przed wymarciem. Im więcej śniegu, tym lepiej. Do zimy przygotowywać też krzewy jagodowe. U malin wytnijmy pędy owocujące ostatniego lata. Dalsze zostawienie ich jest niecelowe — nie będą już owocowały, a tylko będą sprzyjały rozwojowi chorób i szkodników. Tegoroczne pędy zaleca się przywiązać do pali lub drutów, gdyż pod ciężarem śniegu mogą się polamać.

Krzewy winorośli, szczególnie na otwartym terenie, należy zabezpieczyć przed chłodem. Jeszcze przed zamartwieniem pleb. Układamy je w wykopany rowek głębokości 15 cm i przysypujemy dookoła 20 cm warstwą ziemi.

Przy okazji warto przypomnieć, że krzewy róż należy zabezpieczyć przed chłodem z nastaniem mrozów. Większość gatunków róż z powodzeniem wytrzyma 7-stopniowe mrozy a nawet większe. Dlatego nie trzeba spieszyc się ich okrywać. Czym dłużej są osłonięte, tym lepiej dojdą do wiosny. Przed okryciem należy usunąć młode, niezrównane pędy, gdyż mogą zacząć gnęć i zepsuć cały krzew. Male krzewy można całkowicie okopać piaskiem lub torfem. Prace się różnie należy przyjąć, zasypać liśćmi i obłożyć gałązkami jodły.

Teraz o truskawkach. Żeby nie wymarły, gdy temperatura spadnie poniżej zera, a nie będzie jeszcze śniegu trzeba je

przekryć obornikiem, na wpół zbitą słomą lub liśćmi czy też torfem. Ale na wiosnę z kole — żeby się nie wyparzyły — usunąć przykrycie, kiedy ziemia jest jeszcze zmarznięta.

Zniszczyć też źródła różnych chorób: zgrybiły liście, resztki warzyw, otrąśnięty z drzew zepsute owoce.

Warzywa, podobnie jak i owoce, przetrzymywane w suchej i ciemnej piwnicy tracą wodę, więdną, stają się mało wartościowe. Należy je obowiązkowo ułożyć w przynny lub do skrzynek i przysypać wilgotnym piaskiem. W piasku przechowują się doskonale.

Jeżeli jeszcze nie zdążyliśmy przygotować grządek pod przyszłoroczne warzywa, można to zrobić teraz. Przy użyciu gleby należy pamiętać, że nawozy organiczne najbardziej są potrzebne pod kapuste, ogórki, pomidory i sałatę. Jeżeli chodzi o ziemniaki — marchew, buraki, rzodkiew, pietruszkę i seletry. Grządek pod te uprawy należy też użyczyć świeżym obornikiem, albowiem wskutek tego ich korzenie intensywnie rozgałęziają się i dają gorszy urodzaj. Przy okazji należy wprowadzić do gleby nawozy fosforowe i potasowe. Ponieważ poszczególne warzywa wymagają różnych norm nawożenia, jesienią zaleca się wprowadzić ich mniejszą część (4 kg superfosfatu, 2—3 kg chlorku potasu na ar) resztę natomiast wiosną, wiosną azotowe.

Żeby w przyszłym sezonie uzyskać o 2—3 tygodnie wcześniej warzywa, zasiejmy je bezpośrednio przed nastaniem przymrozków. Dotyczy to przede wszystkim warzyw odpornych na chłody, jak np. pietruszka, marchew, koper. Ale pamiętajmy, że w tym wypadku stosujemy o jedną czwartą nasion więcej niż na wiosnę.

Po zebraniu wszystkich plonów, trzeba uporządkować szklarnie i inspekty. Usuwamy resztki roślin, ziemię dezynfekujemy, a jeśli jest mocno zakażona przez choroby i szkodniki, zastępujemy nową. Ze szklarni polietylenowej zdejmujemy folię. Przygotowujemy do zimy różne kwiaty pokojowe. Tych które do wiosny nie kwitną, nie zaleca się nawozić. Ziemię w doniczkach także trzeba spulchnić, usuwać też mech rosnący na jej powierzchni.

Kwitnące kwiaty trzeba regularnie podlewać ciepłą wodą i od czasu do czasu używać rozcieńczonej pełnej mieszanki nawozów sztucznych (0,5 litra na 10 litrów wody).

D. WOJTUSIAK

# 50 lat Litewskiej Wytwórni Filmowej

## Z wiarą w jutro

WILNO, 13 listopada (ELTA). Upiętywa 50 lat od dnia utworzenia Studia Litewskiej Kroniki Filmowej. Później, już po wojnie, na jej bazie zaczęło nakręcać również filmy fabularne. Ogółem stworzono tu 1602 wydania kroniki filmowej, 505 filmów dokumentalnych, 516 fabularnych i 16 kreskówek.

— Dotychczas — powiedział korespondentowi ELTA dyrektor Litewskiej Wytwórni Filmowej Juozas Koskus — należał do Państwowego Komitetu Kina-

matografii ZSRR. Od nowego roku finansowanie to będzie przebrać. Z czego będziemy żyć, jeszcze nie jest jasne. Zwroćmy się do sądu Litwy, czekamy na jego decyzję. Postawiliśmy się zreorganizować również strukturę wewnętrzną, oddzielić tworzenie od produkcji. Od nowego roku mają być cztery państwowe wytwórnie filmowe (2 — filmów fabularnych i po jednej — filmów dokumentalnych i kreskówek) oraz fabryka, która będzie się troszczyć o wszystkie sprawy

techniczne. Ale ostatnio słowo należy tu do Ministerstwa Kultury i Oświaty Litwy. Czekamy i pracujemy. Prawie zakończono podstawowe prace tego roku — Gytis Lukszas film „Spójrzcie zmił!” (według powieści S. T. Kondratasa), Jonasas Waičiusa — „Szpak” i „Ptak zielony”. Raimundas Banionis — „Dzieci z amerykańskiego hotelu”. Rozstrzygniemy wizję międzynarodową. Coraz częściej zaprasza się nas na festiwale za granicę. Z wytwórni filmowych z USA, W. Brytanii, Polski, Czechosłowacji otrzymaliśmy ciekawe propozycje współpracy.

# Konferencja Litwinów

Wczoraj w wileńskim Domu Nauczyciela rozpoczęła się konferencja, jej nazwa brzmi: „My — człowiek narodu”. Organizatorem imprezy jest Towarzystwo „Tewisze”, które zapowiedziało imprezę jako „konferencję Litwinów zamieszkujących ziemie etniczne poza granicami Litwy, kraje Europy Wschodniej oraz republiki ZSRR”.

Do Wilna przybyli Litwini z

Polski, Węgier, Rosji, Białorusi, Estonii, Ukrainy, Czechosłowacji. Otworzył konferencję Wacławas Sakalauskas, przewodniczący Towarzystwa. Ocenił on liczebność wychodźców mieszkających poza granicami republiki na ponad 1 milion osób. Powiedział także, że „Tewisze” obecnie podjęło się nawiązywania kontaktów również z rokami mieszkającymi w republikach

ZSRR i w krajach Europy Wschodniej.

W pierwszym dniu obrad głos zabrał Algis Uzdila z Rzeszypolii Polskiej. Rozmawiał o problemach swoich i rodaków zamieszkałych w sąsiednim kraju. Konferencja potrwa jeszcze dwa dni.

Inf. wł.

Redaktor  
Z. BALCEWICZ

# TELEWIZJA

ŚRODA, 14 LISTOPADA  
PROGRAM REPUBLIKANSKI

7.45 — Dzień dobry. 8.10 — Uczyśmy się litewskiego. 8.40 — W kinie kongresowym kultury. 9.10 — W świecie baletu. 10.10 — TV serial „Imperium”. Odc. 6. 18.00 — Złoty szlak francuskiej. 18.30 — Szanujmy słowo. 18.35 — Człowiek i ziemia. 19.20 — Wiadomości. 19.35 — Polityka. 20.50 — Dobranocna. 21.00 — Panorama. 21.30 — Aktualia. 22.45 — Postkomunistyczna Europa; działy i jutro. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — Dobranoc.

# I OGÓLNOZWIĄZKOWY

5.30 — 120 minut. 7.35 — Wital. 8.20 — TV serial „Życie Klina Samgina”. Odc. 4. 9.25 — Program literacko-artystyczny „Słowo”. 10.30 — Czas. 15.30 — Służba nowości TV. 15.45 — Dialog z komputerem. 16.30 — Godzin dla 10.35 (z teledziennikiem). 17.30 — Czas. 18.00 — Dialogi polityczne. 18.50 — TV serial „Życie Klina Samgina”. Odc. 4. 20.00 — Czas. 20.40 — Collage. 20.45 — TV film muzyczny „Sława”. 21.00 — Panorama. 21.30 — TV serial „Życie Klina Samgina”. Odc. 10. 21.45 — Znamość TV. 1.55 — Dobranoc.

# II OGÓLNOZWIĄZKOWY

7.00 — Gimnastyka poranna. 7.15 — Film „P. p. 7.35. 8.35 — Podstawy informatyki i techniki obliczeniowej. 8.05, 9.05 — Język niemiecki na szeregach. Biologia ogólna dla kl. X. 10.05 — Bibliofilia. 11.05 — TV film fab. „Przestępstwo na szeregach”. Odc. 2. 16.00 — O nagrodę sympatii widzów. Premiera TV filmu dok. „Wielki biletuś”. 16.45 — Mistrzostwa świata w podnoszeniu ciężarów. 17.30 — Czas. 18.00 — XXI wiek bez narkotyków. Dodatki do programu „Do lat 16 i więcej”. 19.00 — Dobranocna. 19.15 — Główny wykład. 19.40 — Collage. 19.45 — TV most „USA”. 20.00 — ZSRR — efektywność nauki — przedsięwzięcia. 20.40 — Na seśl. RN ZSRR. 21.10 — Dziennik seśl. RN RFSRR. 22.10 — TV film dok.

# TELEWIZJA POLSKA

PROGRAM I  
10.00 — Wiadomości poranne. 10.10 — Domowe przedświatko. 10.35 — Odczarowane lasy — film fab. ZSRR. 11.50 — Po przedświatku. 13.00 — 16.55 — Telewizja edukacyjna. 17.00 — Wiadomości. 17.15 — Video. 17.20 — Sami o sobie — magazyn nastolatków. 17.45 — „Kartki”. 18.00 — serial „TP. 18.15 — Teleexpress. 18.30 — System. 18.55 — Rolnicze rozmaitości. 19.10 — Pielnika zdrowego człowieka. 19.30 — Sprawa dla reportażu. 20.15 — Dobranoc. 20.45 — Wiadomości. 21.05 — Na seśl. RFSRR. 21.10 — Dziennik seśl. RN RFSRR. 22.10 — TV film dok.

# ZAMIEŃ

2-pokoje mieszkanie w Szeklinie na 2-pokoje. Zwracać się: Wilno — tel. 41-95-87. (Zam. 425232)

POSIADACIE WALUTĘ, DUŻO RUBLI LUB DZIECIE ZA GRANICĘ, SPODZIEWAJĄC SIĘ MIEĆ ZYSKI. Ale po co ryzykować, męczyć się w poszukiwaniu transportu, nie znając języka, pokonując komorę celną. Przecież o wiele łatwiej przyjechać do komercyjnego sklepu-salonu wspólnego przedsiębiorstwa USA—Wielka Brytania—ZSRR

# „SPECTRUM LITHUANIA”

w Wilnie, gdzie nabędziecie sprzęt komputerowy, oprzyrządowanie programowe i środki łączności po zupełnie przystępnych cenach wraz z magazynem.

Orientacyjne ceny:

IBM PC/AT 700—1300 dolarów USA

IBM PC/XT 570—1100 dolarów USA

ltd.

Adres: Wilno, ul. Ukmerges 21, tel. 46-88-66, Centrum Handlowe „Szirwinta”, czynne od godz. 10 do 18.

(Zam. 437 a)

ca”. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — 60 na 90 — magazyn muzyczny.

# CZWARTEK, 15 LISTOPADA

# PROGRAM REPUBLIKANSKI

7.45 — Dzień dobry. 8.10 — Polityka. 9.25 — Człowiek i ziemia. 10.10 — Abecadło nędzy. 18.00 — Uczyśmy się angielskiego. 18.30 — Film dok. 19.10 — Wiadomości. 19.25 — Koncert zespołu p. „Iscia „Grandinele”. 20.00 — Dobranocna. 21.00 — Panorama. 21.30 — Studio rządowe. 22.30 — Miniportret. 23.05 — Koncert. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — Dobranoc.

# I OGÓLNOZWIĄZKOWY

5.30 — 120 minut. 7.35 — Kreskówki. 8.05 — Życie Klina Samgina”. Odc. 4. 9.10 — Włóczni twórczości kompozytora J. Dągla. 10.25 — Godzin z leką. 11.30 — Collage. 11.35 — Czas. 12.00 — Mistrzostwa świata w podnoszeniu ciężarów. 12.45 — 15.30 — Szanujmy słowo. 15.45 — Pedagogika dla warty. 16.15 — Główny wykład. 16.45 — Melodie ludowe. 17.00 — Dialogi polityczne. 18.50 — Wywiad aktualny. 19.10 — TV serial „Życie Klina Samgina”. Odc. 5. 20.00 — Czas. 20.40 — Na szachowych mistrzostwach świata. 20.50 — MSW komunikuje. 21.10 — Ogólnozwiązkowy Festiwal. 22.25 — Czarodziejskie Togi. 22.30 — Służba nowości TV. 22.40 — Koncert estradowy. 23.40 — TV serial „Życie Klina Samgina”. Odc. 11. 0.55 — W muzeum i salach wystawowych. 1.15 — Koncert.

# II OGÓLNOZWIĄZKOWY

7.00 — Gimnastyka poranna. 7.15 — Film „P. p. 7.40. 8.45 — Przyrodniczo-naukowe dla kl. V. 8.00 — Pedagogika dla warty. 8.15 — Collage. 9.05, 9.05 — Język hiszpański. 9.35, 10.35 — Płytyka dla kl. VII. 11.05 — TV film fab. „Wiktoria”. 12.30 — Gimnastyka rytmiczna. 16.00 — Muzyka D. Szustakowicza. 16.30 — Gimnastyka rytmiczna. 17.00 — Premiera filmu dok. „Zabronione piosenki”. 17.30 — Czas. 18.00 — Collage. 18.05 — Film dok. 18.25 — Holkowe mistrzostwa ZSRR. 18.45 — Muzyka D. Szustakowicza. 18.50 — Dobranocna. 20.40 — Na seśl. RN ZSRR. 21.10 — Dziennik seśl. RN RFSRR. 22.10 — Premiera TV filmu fab. „Szczęśliwe drogi”.

# TELEWIZJA POLSKA

PROGRAM I  
10.00 — Wiadomości poranne. 10.10 — Domowe przedświatko. 10.35 — „Ulca San Francisco” — serial kryminalny. 11.25 — Magazyn porad. 12.30 — Wideo. 12.40 — Wideo. 12.45 — Wideo. 12.50 — Wideo. 13.00 — 16.55 — Telewizja edukacyjna. 17.00 — Wideo. 17.20 — Sami o sobie — magazyn nastolatków. 17.45 — „Kartki”. 18.00 — serial „TP. 18.15 — Teleexpress. 18.30 — System. 18.55 — Rolnicze rozmaitości. 19.10 — Pielnika zdrowego człowieka. 19.30 — Sprawa dla reportażu. 20.15 — Dobranoc. 20.45 — Wiadomości. 21.05 — Na seśl. RFSRR. 21.10 — Dziennik seśl. RN RFSRR. 22.10 — Premiera TV filmu fab. „Szczęśliwe drogi”.

Adres redakcji: 22-019, m. Wilno, al. Komunistów 60. Cena 10 kop.